

B?d?my b?ogos?awieni

Ewangelia wg ?w. Mateusza przedstawia nam b?ogos?awie?stwa. Znajduj? si? one na pocz?tku Kazania na G?rze, zawarte w trzech kolejnych rozdzia?ach Ewangelii ?w. Mateusza, które z kolei stanowi? tak zwany zbiór nauczania Jezusa.

S?owo *b?ogos?awieni* znaczy *w pe?ni szcz??liwi*.

Jezus na samym pocz?tku swojego nauczania przedstawia ?ycie chrze?cija?skie jako drog? do szcz??cia. Mo?na by powiedzie?, ?e post?puje jak dobry specjalista od reklamy i marketingu. Dzisiaj firmy i koncerny te? przedstawiaj? swoje produkty jako drog? do szcz??cia. Jezus robi to jednak nie dla swojego interesu, lecz dla naszego dobra.

Bóg stworzy? nas, aby?my byli szcz??liwi i Jezus wskazuje nam kierunek dla zrealizowania tego planu. Jaki to kierunek?

Je?li spr?bujemy sobie wyobrazi? nasze ?ycie jako p?prost?, która rozpoczyna si? od naszego Ja i przebiega w g?r? ku Bogu, to na tej p?prostej ka?dy z nas znajduje si? w jakim? miejscu.

?wiat konsumizmu obiecuje nam szcz??cie na drodze w d? tej p?prostej, do siebie samych, orientuj?c nas ku naszym zachciankom. Ten kierunek mo?na okre?li? jako kierunek „**wi?cej mie?**”.

Kierunek „wi?cej mie?” jest ?atwy, nie trzeba si? du?o wysila?: droga prowadzi w d?. Z biegiem czasu jednak rozczarowuje i pozostawia puste serce.

Jezus przez b?ogos?awie?stwa pokazuje nam drugi kierunek. To kierunek „**wi?cej dawa?**”, to kierunek ?ycia dla Boga i dla innych. Jest to kierunek trudniejszy, bo to kierunek pod g?r?, ku Bogu. To kierunek, który realizuje cz?owieka i raduje serce. Tym kierunkiem szed? sam Jezus.

Co Jezus nam mówi w b?ogos?awie?stwach?

?wiat goni za pieni?dzmi? Jezus mówi, ?e pe?ni szcz??cia do?wiadcza? **ubodzy w duchu**. Ubodzy, to znaczy ci, którzy nie maj? serca przy pieni?dzach, lecz „u Boga”.

?wiat szaleje za rozrywkami, a Jezus mówi, ?e pe?ni? szcz??cia osi?gn? **ci, którzy p?acz?**. Kim oni s?? To ci, którzy ?yj? w sposób nie lekkomy?lny, lecz odpowiedzialny. To ludzie, którzy staraj? si? dobrze pracowa?, studiowa? i spe?nia? swoje obowi?zki rodzinne, ko?cielne i spo?eczne.

?wiat my?li, ?e aby osi?gn?? sukces trzeba si? g?o?no reklamowa?, a Jezus mówi, ?e najwi?kszy sukces osi?gn? **cisi**, to znaczy ci, którzy s? pokorni i nie robi? du?o szumu wok? siebie.

W ?wiecie jest modne oszukiwa?, a Jezus broni uczciwo?ci i sprawiedliwo?ci. ?wiat jest

bezpardonowy, a Jezus chwali **miłosierdzie**. Świat lansuje seks partnerski, a Jezus mówi, że Boga oglądać będą ci, którzy mają **czyste serce**. Świat lansuje wojnę jako sposób rozwiązywania konfliktów, a Jezus obiecuje, że synami Bożymi nazwani będą ci, którzy **wprowadzają pokój**.

Kierunek, który Jezus wskazuje, to kierunek pod prąd istniejących stereotypów, które wiążą się z posiadaniem. Dobra materialne we właściwych proporcjach są owszem potrzebne do życia, ale nie one są źródłem szczęścia, lecz miłość prawdziwa i ofiarna. Wtedy doświadczymy pełni szczęścia, kiedy uda się nam żyć w miłości wzajemnej.

Miłość wzajemna jest lekarstwem dla usunięcia wszelkich podziałów, które męczą rodziny, Kościół, społeczeństwo i stanowią głąwną chorobę naszych czasów. Starajmy się zabierać to lekarstwo ze sobą. Wtedy będziemy błogosławieństwem dla naszych rodzin, dla naszych wspólnot.

ks. Roberto